

Vix.N, Bang Bang (ft. Bonson, prod. Jordaninio)

Bang, bang, bang
Mam tego cały magazynek
A dziś jest pay day, day, (yeee)
Ja już Swoje zapłaciłem
A teraz czerpię z tego przyjemność
Jakiś cash, każdy czuję się lekko
Ty możesz też. (yee)
Możesz też, możesz też. (yee i yee)

Elo, dla ludzi, co są ze mną, obok mnie
Nim się zaczęło pięknie układać
To musieliśmy przejść przez burzę i deszcze
Skąd to się wzięło? Pytają mnie na Q&A
A ja czuję, że muszę znów coś zjeść. (ej)
Monday, tuesday, wednesday
Zjadam cały tydzień, no bo wiem
Co mam w środku #sevendays
A jak zaczyna boleć, no to proszę jeszcze
To co bolesne, daje najwięcej
Historię piszę, a jak będzie trzeba historię poświęcę
Chcę byśmy zrobili razem

Bang, bang, bang
Mam tego cały magazynek
A dziś jest pay day, day, (yeee)
Ja już Swoje zapłaciłem
A teraz czerpię z tego przyjemność
Jakiś cash, każdy czuję się lekko
Ty możesz też. (yee)
Możesz też, możesz też. (yee i yee)

Łeb mi rozsadza, jak dyna-mit
Co dzień mam deja vu
Kiedy cel vis-a-vis
Mam na wyciągnięcie i nie mam sił
Na ostatni krok, ostatni ruch, odwagi brak nieraz mi
A powinienem już dawno, to wszystko rozjechać w pył
Mam plan, jak Scofield
Dziarany po bramach w nocy
Z chamami, co zamiast prosić
Złapali los za mordę krótko, jak kurwę
By wyrwać mu z gardła grosik
Na życie, na bal, na skoki
I żebyś mógł nam naskoczyć
Odłóż dziś plany, na jutro, na później

Bang, bang, bang
Mam tego cały magazynek
A dziś jest pay day, day, (yeee)
Ja już Swoje zapłaciłem
A teraz czerpię z tego przyjemność
Jakiś cash, każdy czuję się lekko
Ty możesz też. (yee)
Możesz też, możesz też